



GŁOS RĄDOMSZCZAŃSKI



PISMO POLSKIEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROK IV

PIĄTEK 23 LIPCA 1948 ROKU.

Nr 201 (1126)

WALKA O PEŁNE WYZWOLENIE CZŁOWIEKA



O stworzenie ustroju sprawiedliwości społecznej w Odrodzonej Polsce Ludowej

Przeniesienie Prezydenta Bieruta na zlocie młodzieży polskiej we Wrocławiu

dych budowniczych, kroczących dziś z pieśnią ulicami Wrocławia!

Młodzi przyjaciele!

Dwa lata temu, w Święto Odrodzenia, spotykaliśmy się na pierwszym wielkim zlocie młodzieży w Warszawie. Świeciliśmy wówczas pierwszy sukces podjętej przez nas wspólnej odbudowy, naszej bohaterkiej Stolicy, zniszczonej przez wroga. Maszerowaliśmy wówczas z dumą przez odbudowany most im. ks. Poniatowskiego. Hart i siła, która biła wówczas z szeregów młodzieży, wcieliła się w następnych latach w czyn. Jaką ocenę wynieść należy z dzisiejszego przeglądu wszystkich szeregów, z wspólnego naszego dorobku, ogólnonarodowego za minione dwa lata?

Możemy stwierdzić śmiało, że siły wasze wzrosły, że wzrosła wewnętrzna moc Polski Ludowej, a dorobek naszego wysiłku ogólnonarodowego we wszystkich dziedzinach naszego życia zwiększył się wielokrotnie.

Dowodem wzrostu sił młodzieży polskiej jest nie tylko większa liczebność jej szeregów, ale jej większa zwartość wewnętrzna, uwięziona dziś zjednoczeniem młodzieżowych organizacji ideowo-wychowawczych. Zjednoczenie

organizacyjne młodzieży polskiej — to doniosły czynnik wzrostu sił nie tylko młodzieży, ale i całego ludu pracującego Polski, gdyż młodzież zjednoczona, zorganizowana, zwarta, ułatwia i zabezpiecza jedność działania wszystkich najczynniejszych, najbardziej ofiarnych, przodujących w nauce, w walce, w pracy, w odbudowie kraju warstw ludu pracującego.

Doniosłe skutki zjednoczenia młodzieży

Jedność działania w walce społeczno-politycznej, czy w pracy wychowawczej wśród mas jest nie mniej doniosłym warunkiem pomyślnego wykonania zadań, jak jedność działania armii, jest podstawowym warunkiem jej zwycięstwa w bitwie. Wiemy, że zjednoczenie organizacyjne młodzieży polskiej jest odbiciem procesu konsolidacji ideowej w całym kraju, jest odbiciem wielkiego procesu zjednoczenia się sił ludu pracującego dla szybszej odbudowy Polski Ludowej, dla utrwalenia i rozszerzenia zdobyczy w kształtowaniu szczęśliwego i sprawiedliwego ustroju społecznego.

Jedność młodzieży niewątpliwie będzie miała doniosłe skutki w dalszym rozwoju, w pra-

cy, w nauce, w całym życiu młodzieży polskiej.

PO PIERWSZE: podniesie autorytet i wpływ zorganizowanych, przodujących i najbardziej ideowo wyprobowanych kadr Związku Młodzieży Polskiej na całą młodzież pracującą w miastach i szczególnie na młodzież wiejską.

PO DRUGIE: spotęguje jej inicjatywę, zapala i entuzjazm twórczy w nauce, w walce społecznej i w pracy codziennej.

PO TRZECIE: przyspieszy i wzbogaci procesy dojrzewania świadomości politycznej, wiedzy ogólnej i ofiarności społecznej mas młodzieży, przyczyni się do podniesienia jej poziomu ideowego.

DLATEGO TEŻ CAŁA POLSKA WITA Z RADOŚCIĄ DONIOŚLĄ FAKT ZJEDNOCZENIA ORGANIZACYJNEGO MŁODZIEŻY POLSKIEJ.

Zadania przebudowy kraju

Jedność młodzieży ułatwi wykonanie wielkich i zaszczytnych zadań, jakie historia włożyła dziś na barki naszego pokolenia.

JAKIEŻ SĄ TE ZADANIA?

Jest to zadanie wyrównania jak najszybciej kilkudziesięcioletniego zacofania w rozwoju gospodarczym i kulturalnym naszego kraju w porównaniu z przodującymi krajami. Jest to zadanie rozbudowy naszego przemysłu, przekształcenia Polski z kraju wytwarzającego głównie surowce i produkty rolne, w kraj produkujący nowoczesne, precyzyjne maszyny, narzędzia i aparaty, ułatwiające pracę człowieka, podnoszące wielokrotnie wydajność jego wysiłku. Nie można tego osiągnąć bez opanowania najnowszych zdobyczy wiedzy, bez przyswojenia sobie nowoczesnych metod produkcji, nowoczesnych postępów nauki i techniki.

Nie można tego osiągnąć bez rozbudowy naszej metalurgii, bez nowych, wielkich zakładów hutniczych, bez nowych, potężnych zakładów przemysłu chemicznego, bez intensywniejszego wykorzystania naszych źródeł i baz energetycznych, bez przekształcenia naszych bogactw i zasobów węglowych w energię elektryczną, bez rozbudowy naszych kolei i portów, bez usprawnienia naszych rzek. Nie można wyrównać naszego zacofania bez unowocześnienia naszego zacofania bez unowocześnienia.

(ciąg dalszy na str. 2-iej)

WARSZAWA (PAP). — Prezydent R. P. Bolesław Bierut wygłosił następujące przemówienie:

Obywateli! Młodzieży polska! Rodacy z Ziemi Odzyskanych, przastarego Wrocławia i z całej Polski!

Witam was gorąco i pozdrawiam serdecznie w uroczystym dniu Święta Odrodzenia Rzeczypospolitej, w czwartą rocznicę Wielkiego Manifestu Polski Ludowej!

Plony mozolnej pracy

Radośnie święci ten dzień dzisiejszy cały naród polski. Jest to radość zasłużonego triumfu, ze szczodrych plonów naszej pracy, z pomyślnych osiągnięć mozolnego trudu nad odbudową Polski. Jest to pulsujące w sercach przekonanie, że budowany przez nas gmach nowej Polski Ludowej — będzie piękny, potężny i trwały, bo świadczą o tym widoczne dla wszystkich jego zryby. Odsłania je częściowo przed nami otwarta wczoraj tu, we Wrocławiu, Wystawa Ziemi Odzyskanych. Ale odsłania ona tylko jedną, choć podstawową i ważną stronę dorobku narodowego.

Drugą — niemniej istotną i niemniej ważną stronę tego dorobku odzwierciedla wasz zlot dzisiejszy, młodzi przyjaciele, wasza postawa, wasz dorobek ideowy i organizacyjny, którego wyrazem był zakończony wczoraj tu we Wrocławiu Kongres Zjednoczeniowy i powołanie do życia ZWIĄZKU MŁODZIEŻY POLSKIEJ.

Święto Narodu i Święto Młodzieży

Szczególnie więc podniosłe i wyjątkowe chwile przeżywa dziś wraz z nami tenący w morzu sztandarów polskich przastary Wrocław. Szczególnie radosnym rozgwarem młodych głosów i pieśni szumi dziś w Polsce piękna Odra. Nie po raz pierwszy i nie przypadkowo święto Polski Ludowej zbiega się z radosnym świętem młodzieży polskiej. Nie po raz pierwszy i nie przypadkowo serdeczne wzniesienia narodu spletały się w jedno z miłością i holdem dla tej Ziemi Odzyskanej, na której rodzili się i krzepła nasza wspólnota narodowa, nasza historia, nasza tradycja i kultura. Jakże głęboko wzrusza myśl, że wielka spuścizna naszych przodków, zniweczona przez niemieckiego najeźdźcę, wyzwolona braterskim orężem radzieckim, i polskiego żołnierza, znów wraca do życia! Ze się odradza z ustokrotnioną mocą z serdecznego wysiłku całego narodu! I że w tym wysiłku przodują wielotysięczne szeregi mło-

Sytuacja w Berlinie

BERLIN (PAP). Dzienniki donoszą, że organa radzieckiej administracji wojskowej oraz komisje Rady Gospodarczej przystąpiły do opracowania praktycznych planów, związanych z wprowadzeniem w życie postanowienia rządu radzieckiego o zapatrzywaniu całej ludności Berlina. Płóś sklepów w radzieckim sektorze zostanie odpowiednio zwiększona, aby można było obsłużyć ludność całego Berlina. Ludność sektorów zachodnich otrzymywać będzie żywność wedle norm, obowiązujących w sektorze radzieckim.

Zlot Młodzieży Polskiej

WROCLAW (PAP). — Już od wczesnych godzin porannych przesuwali się ulicami Wrocławia barwne kolumny młodzieży ze wszystkich okolic Polski. W kierunku stadionu olimpijskiego, gdzie znajduje się miasteczko zlotowe — ciągnęły ze wszystkich stron miasta niezliczone ilości samochodów, udekorowanych emblematami i wykresami, obrazującymi osiągnięcia młodzieży w odbudowie kraju i zadania Związku Młodzieży Polskiej.

Na stadionie olimpijskim, na placu zlotowym formowały się grupy młodzieży, oczekujące na otwarcie zlotu i przybycie prezydenta Bieruta.

O godzinie 9-tej przybyli na plac zlotowy, entuzjastycznie witani przez młodzież członków rządu z premierem Cyrankiewiczem na czele, wicemarszałkowie Sejmu: Szwalbe i Zambrowski, przedstawiciele Wojska Polskiego, generali z Marszałkiem Polski, Michałem Żymierskim, przedstawiciele korpusu dyplomatycznego i delegacje młodzieży zagranicznej, w tej liczbie delegacja młodzieży Związku Radzieckiego.

Przybyłego na zlot Prezydenta Rzeczypospolitej Bolesława Bieruta, zgromadzona na placu zlotowym 50-tysięczna rzesza młodzieży powitała okrzykami. Przy dźwiękach hymnu narodowego Prezydent Rzeczypospolitej, Premier Cyrankiewicz, Marszałek Polski, w otoczeniu dostojników państwowych dokonali przeglądu szeregów młodzieży. Po złożeniu raportu przez komendanta zlotu płk. Majewskiego, do zgromadzonej na placu młodzieży przemówił Prezydent Rzeczypospolitej Bolesław Bierut.

Truman naśladuje Goeringa

Prowokacyjne oskarżenie pod adresem Fostera i Denisa przypomina hitlerowski „pożar Reichstagu“

NOWY JORK (PAP). Sąd federalny wydał zarządzenie, na podstawie którego aresztowani przywódcy Amerykańskiej Partii Komunistycznej zostaną wypuszczeni z więzienia i będą odpowiadać z wolnej stopy, o ile każdy z nich złoży kaucję w wysokości 5 tysięcy dolarów.

Obróńca oskarżonych domagał się zwolnienia ich od obowiązku złożenia kaucji ze względu na to że treść oskarżenia jest absurdalna i pozbawiona wszelkich podstaw prawnych i faktycznych.

NOWY JORK (PAP). Podano do wiadomości że prokurator zarzuca aresztowanym przywódcom Amerykańskiej Partii Komunistycznej „konspiracyjną działalność“ związaną z reor-

ganizacją partii komunistycznej. W akcie oskarżenia podkreśla się, że Amerykańska Partia Komunistyczna, „opierając się na marksizmie-leninizmie dążyła do obalenia przemocą rządu Stanów Zjednoczonych“. Nadto aresztowani działacze komunistyczni organizowali „konspiracyjne“ kursy, poświęcone zasadom marksizmu-leninizmu.

OŚWIADCZENIE FOSTERA I DENNISA

Przywódcy Amerykańskiej Partii Komunistycznej Foster i Dennis złożyli oświadczenie, w którym określili skierowane przeciwko nim zarzuty, jako prowokacyjne. Zaznaczyli oni, że akt oskarżenia stanowi amerykańską wersję pożaru Reichstagu. Rząd Trumana — czytamy

w oświadczeniu — chwycił się metod prowokacji, aby w ten sposób polepszyć szanse wyborcze Trumana. Administracja amerykańska spodziewa się, że w ten sposób uderzy również w III-cią partię, ze względu na jej antywojenne stanowisko. Dla tych ponurych celów Truman pragnie uczynić z partii komunistycznej kozła ofiarnego. Deklaracja Fostera i Dennisa stwierdza, że Amerykańska Partia Komunistyczna prowadziła rzetelną działalność, dbając jedynie i tylko o dobro narodu amerykańskiego i amerykańskiej klasy robotniczej.

Togliatti

czuje się znacznie lepiej!

RZYM, PAP. — W dniu wczorajszym Palmiro Togliatti po raz pierwszy wstał z łóżka i przechadzał się przez krótki czas w swym pokoju w szpitalu. Dziennik „Unita“ donosząc o tym, pisze: „głęboko wzruszeni podajemy tę wiadomość wszystkim naszym towarzyszom, wszystkim demokratom, robotnikom Włoch i całego świata, którzy od południa dnia 14 lipca z niepokojem w sercu śledzą stan zdrowia ukochanego przywódcy włoskiej klasy robotniczej“.

Łódź w Dniu Odrodzenia

W dniu Święta Odrodzenia, przy pięknej, słonecznej pogodzie — w godzinach przedpołudniowych ulicami miasta przemaszowały oddziały wólkniarzy sportowców — uczestników II-gich Ogólnopolskich Igrzysk Sportowych.

Defilada oraz igrzyska sportowe — o jakich szerzej piszemy na innym miejscu — były żywym i barwnym przeglądem tętniącej fizycznej młodzieży robotniczej.

W godzinach popołudniowych w licznych świetlicach fabrycznych odbyły się wieczornice i akademie lokalne.

Wieczorem na Placu Zwycięstwa wyświetlany był film pod gołym niebem a na Placu Niepodległości odbył się pokaz ognisztucznych.

W ramach wczorajszych uroczystości Święta Odrodzenia w sali Teatru Domu Żołnierza odbyło się przedstawienie „Joanny z Lotarynki“ dla łódzkiego świata pracy.

Ze względu na żalobę, jaka okryła miasto nasze z powodu tragicznej śmierci 24 harcerzy-lódzianek, projektowane na dzień wczorajszy tańce i zabawy ludowe zostały odwołane.

Kronika m. Radomska

KOMU WINSZUJEMY

Piątek, 23 lipca 1948 r.
Dziś: Apolinarego

WAŻNIEJSZE TELEFONY

- 10 — Straż Pożarna
- 11 — Urząd Bezpieczeństwa Publiczn.
- 12 — „Głos Radomszczański“
- 12 — R. S. W. „Prasa“
- 13 — Powiatowa Komenda MO.
- 51 — Miejski Komisariat MO
- 50 — Szpital Powiatowy
- 91 — Starostwo Powiatowe

KINA

Kino „Wolność wyświetla film produkcji polskiej p. t. „Jasne łany“.

Adres Redakcji i Administracji
„Głosu Radomszczańskiego“

Radomsko, ul. Reymonta nr 39.

Administracja — telefon nr 12. czynna codziennie od godziny 9-ej do 16-ej

Fabryki Mebli Giętych przystępują do międzyfabrycznego współzawodnictwa pracy

Miedzy dwiema sąsiadującymi z sobą nie tylko w spisie fabryk drzewnych, ale i w terenie Państwową Fabryką Mebli Giętych Nr 1 i Państwową Fabryką Mebli Giętych Nr 2 indywidualne współzawodnictwo międzyfabryczne rozpoczyna się obecnie.

Robotnicy Fabryki Nr 1 dokładnie wiedzą, ile produkuje się na poszczególnych działach Fabryki Nr 2 i na odwrot. Nie jest to zresztą trudne, jeśli zważymy, że obydwie fabryki produkują jeden i ten sam typ mebli i że robotnicy obydwu fabryk żyją w najlepszej komitywie, a nawet, jak to często ma miejsce — i w jednej rodzinie.

Tutaj więc nie ma tajemnic. Jedno tylko do tej pory nie zostało wyjaśnione — kto produkuje lepiej i więcej? Bo te niejednakowe wielkości i samo porównanie cyfr miesięcznej produkcji o niczym nie świadczy.

Ale niedługo sprawa się wyjaśni, przynajmniej częściowo. Oto — dnia 20-go b.m. robotnice polerni krzesel w Państwowej Fabryce Mebli Giętych Nr 1 podały do wiadomości polerni przy Państwowej Fabryce Mebli Giętych Nr 2, że politurka tow. Wiktorii Kipigroch, która pracuje na polerni już 21 lat i — jak do tej pory — należy do najlepszych ze 150-ciu robotnic polerni, wzywa do współzawodnictwa pracy

najlepszą politurkę z Państwowej Fabryki Mebli Giętych Nr 2. Tow. Druciarek Leokadia, również politurka, wzywa do współzawodnictwa pracy swe koleżanki z Fabryki Nr 2: tow. Helenę Bartosik i Marię Nitę. Tow. Leokadia Druciarek pracuje już 15 lat w swym zawodzie.

Dalej — do współzawodnictwa pracy wzywają z polerni Państwowej Fabryki Mebli Giętych Nr 1 następujące tow. tow. — Łuczak Maria, która ma za sobą 24 lata pracy, Bąkowa, Dyguda, Daszkiewicz.

Odpowiedź na wezwanie podjęcia międzyfabrycznego — oddziałowego współzawodnictwa pracy nie dała na siebie długo czekać.

Z 85-ciu robotnic zatrudnionych w polerni „Dwójki“ jako pierwsze przyjęły współzawodnictwo wezwane po nazwisku tow. tow.: Bartosik Helena i Maria Nita, obydwie przodownice pracy. Po za tym przystąpiły do współzawodnictwa bezpartyjne politurki z Fabryki Nr 2 ob. ob. Maria Rozpędzka, Iwańska Stefania, i Słomska Weronika.

Współzawodnictwo — między obydwoma polerniami Państwowych Fabryk Mebli Giętych zapowiada się bardzo interesująco, bowiem jedna jak i druga polernia roszeza

sobie pretensje do lepszej, wydajniejszej pracy.

O tym, w jakim stopniu idea współzawodnictwa pracy w Państwowej Fabryce Mebli Giętych dojrzała, świadczy najlepiej fakt, że podczas naszej obecności w fabryce robotnicy ze śrubarni na wieść o wezwaniu politurek z „Dwójki“ — nie chcą dać się wyprzedzić robotnikom i robotnikom z „Dwójki“ — postanowili wezwać do międzyfabrycznego współzawodnictwa indywidualnego robotników ze śrubarni Państwowej Fabryki Mebli Nr 1.

Śrubiarze z „Dwójki“ proponują wybranie wspólnego międzyfabrycznego komitetu, który by ustanowił ramy i plan współzawodnictwa. Komitet ten z czasem przejąłby sprawę zorganizowania ogólnooddziałowego międzyfabrycznego współzawodnictwa pracy.

Jako pierwsi do współzawodnictwa indywidualnego przystępują i wzywają robotników — śrubiarzy z „Dwójki“ — następujący towarzysze śrubiarze z „Dwójki“ — Czesław Cyganek, który pracował niedawno w „Jedynce“ i twierdzi, że „Dwójka“ zawsze da radę na tym odcinku współzawodnictwa oraz Baryła i Michalski.

Tow. Cyganek wzywa do współzawodnictwa Jana Czipińskiego z „Jedynki“. Odpowiedź towarzyszy śrubiarzy z „Jedynki“ w sprawie wezwania do współzawodnictwa pracy ogłosimy w jednym z najbliższych numerów „Głosu Robotniczego“. (Dz)

Walka o punktualność w pracy w fabryce maszyn i odlewów

W związku z rozpoczęciem współzawodnictwa pracy w Państwowej Fabryce Maszyn i Odlewów na porządku dziennym stała sprawa „spóźniałskich“.

„Nie może być współzawodnictwa pracy bez należytej dyscypliny“ — stwierdzono kategorycznie i rozpoczęto akcję przeciw spóźniałskim.

W najbliższym czasie ukaże się tablica, na niej nazwiska tych, którzy spóźniają się do pracy.

Jak się dowiadujemy, w jednym tylko czerwcu br. zebrało się 128 nieusprawiedliwionych godzin spóźnień. Gdybyśmy policzyli dokładnie, byłoby takich godzin, które nie zostały wykorzystane dla produkcji, sporo więcej, bo to i przerwa obiadowa przedłuża się — niedużo — o 5 minut. Ale 5 minut pomnożone przez 350 (bo tylu pracowników liczy fabryka) uczyni około 30 godzin dziennie. Na ogół przed zakończeniem pracy wszyscy są już gotowi do wyjścia — znów kilkadziesiąt godzin.

W ten sposób powstają milionowe straty w przekroju miesięcznym. Gdyby nie te spóźnienia, plan państwowy w czerwcu wykonany zostałby nie w 113,7 proc. jak to

miało miejsce, ale w około 120 proc. a i robotnik, który pracuje systemem akordowym, zarobiłby więcej. Cóż, kiedy, nie docenia się tu jeszcze wartości jednej minuty!

Ale teraz, to już naprawdę koniec ze

spóźnianiem się! Fabryka staje do współzawodnictwa i każda minuta będzie wyszka. A markieranci — niech nie spodziewają się niczego dobrego ze strony reszty załogi.

(Dz)

Życie sportowe Radomska

W niedzielę 18 bm. w Radomsku bawiła drużyna ZZK z Częstochowy, która w spotkaniu towarzyskim zmierzyła się z miejscowym „Rzemieślnikiem“.

Drużyna radomszczańska zagrała bardzo ambitnie, mimo to Częstochowianie byli lepsi technicznie. Na wyróżnienie u gospodarzy zasłużyli: para obrońców i Majewski w ataku, słabo wypadli Błaszczuk i Nowerski. Sędziował dobrze ob. Kępa.

Przebieg meczu był następujący: mecz rozpoczął się o godz. 18,20. Początkowo przewagę mają kolejarze, ale obrona gospodarzy zdecydowanie rozbija ich ataki. Z kolei do głosu dochodzi „Rzemieślnik“. W 12

min. Majewski strzela, bramkarz mając już piłkę w ręce... wypuszcza ją i 1:0 dla gospodarzy. Gdy prawy łącznik gości znów znalazł się w dogodnej sytuacji strzałowej choć w bramce nie było bramkarza, przegrował. Po tym do głosu dochodzi „Rzemieślnik“ mając już przewagę do końca przerwy. W 30 min. Błaszczuk marnuje dogodną sytuację. Ataki Rzemieślnika coraz mocniej naciskają na bramkę gości. W 43 min. Nowerski nie potrafi będąc sam na sam z bramkarzem zdobyć bramki. W ostatnich minutach kornier i Łopusiński strzela głową i ustala wynik do przerwy 2:0.

Po przerwie gra przybiera na tempie, w 3 min. Majewski strzela bramkę 3:0 a w chwili b. tym marnuje drugą bramkę. Kolejarze zrywają się do ataku, lecz ataki ich kończą się wykopem Rzemieślników. W 20 min. Nowerski nie potrafi strzelić w pustą bramkę. Derwro w 5 minut po tym strzela, ustalając tym samym wynik dla swojej drużyny 4:0. Kolejarze czują się, gra staje się bardziej żywa. W 35 min. lewy łącznik zdobywa honorowy punkt dla swojej drużyny, 4:1. Po tym gospodarze znów opanowują boisko, mając już przewagę do końca.

(H - N)

Wypadek autobusu PKS

Na szosie Rokociny — Tomaszów autobus obsługujący linię Łódź — Tomaszów uległ katastrofie, łamiąc przydrożne drzewo i słup telegraficzny. Przyczyną katastrofy było nagle pęknięcie opony przedniego koła.

Dzięki przytomności umysłu szofera, który natychmiast zahamował, udało się uniknąć poważniejszych następstw wypadku. Jedynie szofer odniósł lekkie obrażenia ciała, wszyscy pasażerowie wyszli z katastrofy bez szwanku.

Wczasy - dobra rzecz - ale nie dla wszystkich naraz

Jakie skutki może mieć niewłaściwe rozplanowanie wczasów i urlopów w okresie letnim, przekonaliśmy się osobiście w tych dniach, usiłując załatwić pewną sprawę w Radomsku.

Przy organizowaniu wczasów i rozdziale urlopów trzeba mieć przecież na uwadze, że prócz wczasowiczów istnieje wiele osób, które przebywają w mieście, które swe urlopy bądź to już wykorzystali, bądź wykorzystają je później.

A tymczasem... Gdy dnia 20 lipca b.r. próbowaliśmy załatwić pewną sprawę w Ośrodku Zdrowia o godz. 1-ej w południe nic nie załatwiliśmy — bo kierownik, zastępca a podobno i zastępca zastępcy — informacji udzielała nam pewna znajdująca się w Ośrodku starszka) — wyjechali na urlop.

Na urlop wyjechało kilku urzędników z Samorządu Powiatowego, podobnie jak i Miejskiego, część personelu PCK. Podobnie przedstawia się sprawa w kilku innych, skądinąd

bardzo pożytecznych i na ogół nie najgorzej pracujących urzędach i organizacjach.

Nie trzeba być szczególnie bystrym obserwatorem, by stwierdzić, że w sposób masowy z urlopów w lipcu korzystali najniezbędniejsi urzędnicy, najbardziej „nachodzonych“ urzędników. Co gorsza — poszli za nimi w ślad i ich zastępcy, a po nich — jeszcze inni, nie wykazując troski o to, by zapewnić normalne funkcjonowanie danego urzędu.

Wiemy, że w przemyśle państwowym Radomska akcja wczasów została należycie prześlana i tak rozplanowana, by z wczasów i urlopów korzystali robotnicy i pracownicy równomiernie, w miarę możliwości — w przeciągu całego roku. Dzięki temu radomszczańskie fabryki nie zmniejszyły swej produkcji i nawet w miesiącach letnich wykazują dalsze przekroczenie norm produkcyjnych.

Podobnie należało załatwić sprawę urlopów i w urzędach Radomska, a wtedy interesanci nie zlorzeczyliby „wczasom“. (Dz.)



NADSZEDŁ TRANSPORT SAMOCHODÓW

Duński parowiec „Olivia“ przywiózł z Londynu partię samochodów ciężarowych, pochodzących z demobilu. Ładunek przejeżdża Moto-Zbyt w Oliwie.

JAGODY DLA ANGLII

Z Gdyni odszedł do Hull w Anglii norweski motorowiec „Brategg“, zabierając 93 tony jagód.

WYRÓŻNIENIE PILNEJ PRACOWNICY

Dyrekcja Zjednoczenia Przemysłu Wapiennego na Dolny Śląsk oraz Rada Zakładowa zespołu zakładów wapiennych w Wojciechowie (pow. Złotoryja — Dolny Śląsk), oceniając sumiennie pracę ob. Anieli Ryfy, osiągnięte przez nią wyniki pracy, jest jej energię, zdolności kierownicze i organizacyjne — mianowały ją w uznaniu zasług podmagistrzym ruchu.

Ob. Aniela Ryfa jest pierwszą kobietą w przemyśle wapiennym Dolnego Śląska, wysuniętą z robotnic na kierownicze stanowisko.

SZKOŁA „POMNIK POLSKI LUDOWEJ“ W POW. KARTUSKIM

W Żukowie pow. kartuskiego odbyła się uroczystość podjęcia budowy nowoczesnej szkoły „Pomnika Polski Ludowej“.

Szkoły takie powstają w rb. we wszystkich powiatach woj. gdańskiego. Ich budowa finansowana jest w drodze dobrowolnego opodatkowania się społeczeństwa w granicach uchwalonych przez Wojewódzką Radę Narodową w Gdańsku.

MŁODZIEŻ ODKOPIJE ZABYTKI ZAMOŚCIA

Uczniowie Państwowego w Zamościu prowadzą prace wykopaliskowe nad odtworzeniem byłego wału ochronnego, otaczającego w średniowieczu miasto Zamość. Inicjatorem i kierownikiem prac wykopaliskowych jest miejscowy architekt inż. Zaremba, który wynalazł w archiwum kolegiaty zamojskiej plany starych murów obronnych miasta.

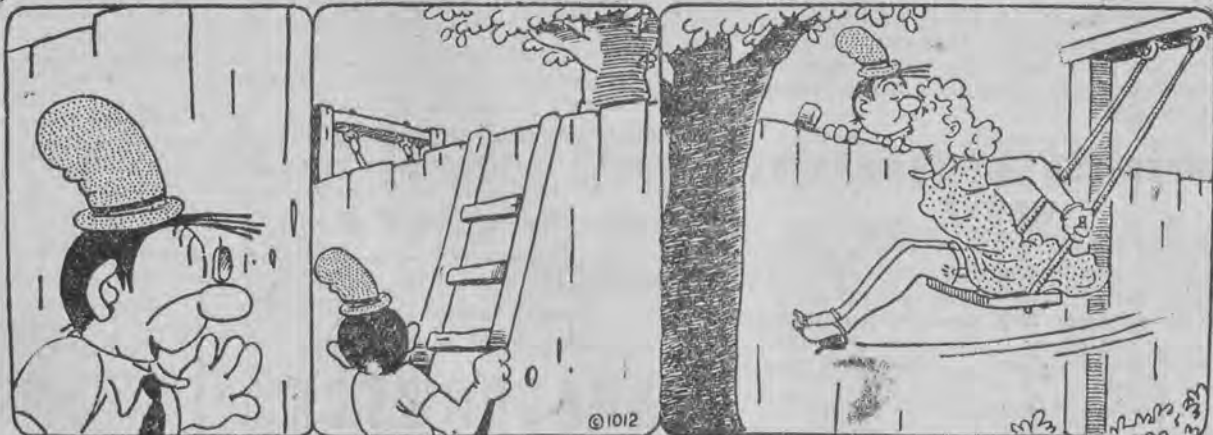
CHÓR DZIECI CZESKICH W SZCZECINIE

W Szczecinie odbędzie się wkrótce koncert publiczny znanego czeskiego dziecięcego zespołu chóralnego p. n. „Kühnov Detský Sbor“, liczącego 85 śpiewaków w wieku od 7 do 14 lat. Dziewczeta i chłopcy wystąpią w narodowych strojach czeskich. Po występie w Szczecinie zespół wyjedzie do Miedzyzdrojów, gdzie spędzi dwa tygodnie nad morzem, następnie wystąpi w Gdyni, Gdańsku oraz na wystawie Ziemi Odzyskanych we Wrocławiu.

LIGA KOBIEC SZKOŁI KRAWCOWE

Lubelski Oddział Ligi Kobiet prowadzi kursy przeszkoleniowe kroju i szycia dla 100 kobiet, które po ukończeniu nauki utworzą spółdzielnię pracy.

Przygody Jasia Wiercipięty



Przez dziurkę w płocie!

Hooop!

TEATRY

TEATR WOJSKA POLSKIEGO
Z powodu remontu w miesiącu lipcu teatr nieczynny.

TEATR POWSZECHNY
Teatr w miesiącu lipcu nieczynny.

Teatr „BAGATELA” Piotrkowska 94.
Dziś i codziennie o godz. 20-ej koniecznie przedst. 22-ga znakomita komedia Ludwika Verneuil'a pt.

„MUSISZ BYĆ MOJĄ”

Kasa czynna przez cały dzień: tel. 272-70.

TEATR KOMEDII MUZYCZNEJ „LUTNIA”
Piotrkowska 243

Dziś i codz. o godz. 19.15 „ROSE-MARIE” romantyczna operetka w 7 obrazach — Otto Heibacha. Udział bierze 60 osób. — Chór — Ralet — Orkiestra. Bilety wcześniej do nacya w Spółdzielni Artystów — Plastyków — Piotrkowska 102, a od godz. 17-ej w kasie teatru. W niedzielę kasa teatru czynna od godz. 11.

TEATR KAMERALNY DOMU ŻOŁNIERZA
ul. Daszyńskiego 34.

Dziś o godz. 19.15 sztuka Maxwell Andersona „JOANNA Z LOTARYNGII” z Ireną Eichleówną w roli tytułowej. Udział biorą: Stanisław Bugajski, Stanisław Daczyński, Jerzy Duszynski, Halina Głuszkówna, Czesław Guzek, Wanda Jakubińska, Janusz Jaroń, Michał Melina, Adam Mikołajewski, Tadeusz Schmidt, Ewa Szumańska i Ludwik Tatarski.

Reżyseria Erwina Axera, kompozycja plastyczna Otto Axera.

Kasa czynna od 12-ej, tel. 123-02.

Letni teatr „OSA”, ul. Zachodnia 43, tel. 140-09
Dziś o godz. 19.45 „W OGRÓDZIE PRZY POGODZIE”. Ostatnie dni. Wkrótce komedia muzyczna pt. „Rozkoszna dziewczyna” z H. Makowską, W. Brzezińską, T. Wołowskim i Wł. Kwaskowskim w rolach głównych.

ROZKOSZNA DZIEWCZYNA

Teatr „Osa” przygotowuje jedną z najlepszych komedii muzycznych świata, p. t.: „Rozkoszna dziewczyna”.

Do obecnego wystawienia „Rozkosznej dziewczyny” w „Osie”, kierownictwo teatru zaangażowało szeregi nowych wybitnych sił aktorskich, które już odbywają próby pod reżyserią T. Wołowskiego.

KINA

ADRIA — nieczynne z powodu remontu.

BALTYK — „Grzonowicki”

godz. 17, 19, 21, w niedz. 15.

BAJKA — „Młodość Maksyma”

godz. 18, 20; w niedz. 16.

GDYNIA — Kino nieczynne — na czas remontu Program Aktualności przesłano do kina „Hel”.

HEL — „Tour de Pologne”

godz. 11, 12, 13, 14; w niedz. 11, 12, 13.

HEL — „Urwis Gawroche”

godz. 16, 18, 20; w niedz. 14.

MUZA — „Casablanca”

godz. 18, 20; w niedz. 16.

POLONIA — „800-lecie Moskwy”

godz. 17, 19, 21, w niedzielę od 15-ej.

PRZEDWIOSNIE — „Monsieur la Souris”

godz. 18, 20.30; w niedz. 15.30.

ROBOTNIK — „Rosanna Siedmiu Księżyców”

godz. 16, 18.30, 21; w niedz. 13.30.

ROMA — „Wiosna”

godz. 18, 20, w niedz. 16.

REKORD — „Życie Emila Zoli”

godz. 18, 20.30; w niedz. 15.30.

STYLOWY — „Współ bezimienna”

godz. 16.30, 18.30, 20.30; w niedz. 14.30.

SWIT — „Ostatnia Noc”

godz. 18.30, 20.30; w niedz. 16.30.

TECZA — „Postrach Mór”

godz. 17, 19, 21; w niedz. 15.

TATRY (w ogrodzie) — „Wakacje”

godz. 17, 19, 21; w niedz. 15.

WISŁA — „Człowiek z karabinem”

godz. 17, 19, 21; w niedz. 15.

Dodatek „Tour de Pologne”.

WŁÓKNIARZ — „Melodia Serca”

godz. 15.30, 18, 20.30; w niedz. 13.

WOLNOŚĆ — „Grzonowicki”

godz. 16, 18, 20, w niedz. 14.

ZACHETA — Kino nieczynne z powodu remontu.

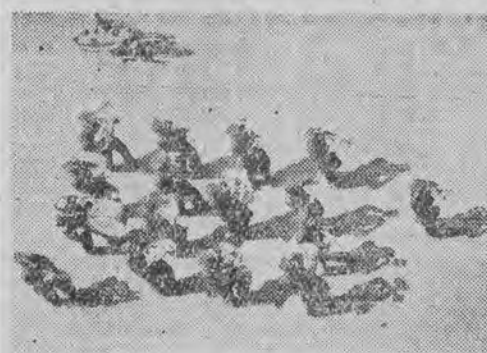
Co usłyszymy przez radio

12.04 Dziennik. 12.25 Pieśni. 12.45 1) Ostatni numer „Chłopskiej Drogi”. 2) Pogadanka Naczelnego Komisarza Odbudowy Wsi. 13.00 Muzyka obiadowa. 13.45 „Józef Haydn”. 14.30 (L) Z dzisiejszej prasy. 14.35 (L) Muzyka nastrojowa (płyty). 15.05 (L) Wiadomości sportowe. 15.20 (L) Interludium z płyt. 15.30 „Chrońmy przyrodę ojczystą”. 15.45 Kwadrans lekkiej muzyki. 16.00 Dziennik. 16.30 Muzyka z płyt. 16.45 Audycja dla chorwych. 17.00 „Nie nas nie dzieli” — audycja dla młodzieży. 17.15 Koncert dla przodowników pracy. 18.00 „Mówi Wystawa Ziem Odzyskanych”. 18.05 „W rytmie tanecznym”. 19.00 Audycja Organizacji „Służba Polsce”. 19.10 „Akcja”. 19.15 — pogadanka. 19.15 Koncert symfoniczny utworów P. Czajkowskiego (płyty). W przerwie — „Emancypantki”. 21.30 Dziennik. 22.00 Muzyka taneczna. 22.45 (L) Koncert życzeń (cz. I). 22.58 (L) Omówienie programu lok. na jutro. 23.00 Ostatnie wiadomości. 23.10 Muzyka taneczna. 23.20 Program na jutro. 23.30 (L) Koncert życzeń (cz. II). 23.59 (L) Zakończenie audycji D-019899

Ze sportu

SPORT ZWIĄZKOWY

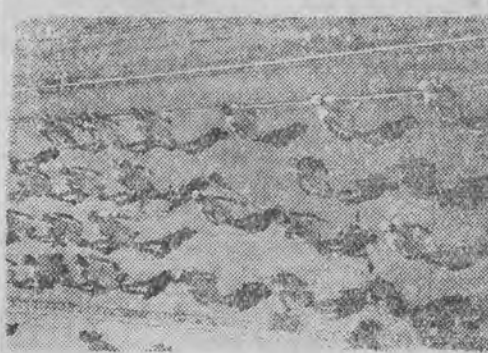
podstawą tężyzny całego świata praca
Otwarcie drugich ogólnopolskich igrzysk sportowych klubów włókienniczych w Łodzi



Wspaniała pogoda towarzyszyła wczoraj uroczystościom związanym z otwarciem Drugich Ogólnopolskich Igrzysk Sportowych Włókienniczych. Słońce, któregośmy już dawno nie

oglądali, przepyszny swym blaskiem dodało większego jeszcze splendoru przemarszowi przez szereg młodych sportowców przez ulice, pięknie udekorowanej Łodzi do Grobu Nieznanego Żołnierza, a później do Domu Związków Zawodowych, gdzie nastąpił oficjalny akt otwarcia igrzysk przez gen. sekr. Zarządu Zw. Zaw. Włókienniczych Antoniego Aniolkiewicza.

Radosny nastrój nie udzielał się jedynie kierownikowi Wydziału Wychowania Fizycznego i Sportu Zw. Zaw. Włókienniczych, będącego jednocześnie głównym organizatorem obecnych igrzysk — tow. Leszewskego w postaci tragicznej śmierci dwojga dzieci i siostry w wypadku, jaki się zdarzył w Ustroniu, przejął wszystkich głębokim smutkiem i współczuciem. Złowrogi cień smutku wlokł się za nami aż do ul. Traugutta, do Domu Związków Zawodowych, w którym jeszcze do wczorajszego dnia pracował ten nieustraszony propagator wychowania fizycznego wśród młodzieży włókienniczej nad całością igrzysk.



Po południu o godzinie 16-ej na wszystkich boiskach klubów włókienniczych w Łodzi rozpoczęły się wstępne boje włókiennicze.

Na stadionie k.p. Zjednoczone rozpoczęli eliminacje piłkarze, a boisko „Arko” — gry sportowe męskie. Na stadionie Miejskim rozpoczęli eliminacje bokserskie, a boisko „Arko” — gry sportowe męskie. Wiele ciekawych imprez miała wczoraj również prowincja. W Zgierzu i Pabianicach walczili piłkarze, w Aleksandrowie i Tomaszowie zaś rozpoczęły się eliminacje bokserskie, których finały oglądać będziemy już w Łodzi w sobotę.

Jak nam donoszą organizatorzy, w ramach igrzysk włókienniczych odbędzie się również w sobotę, na kortach Wimy mecz ligowy w tenisie pomiędzy H.C.P. (Poznań) a Wimą. Początek meczu naznaczono na godz. 16 pp.

Co i gdzie? Dzisiejsze imprezy Włókienniczych

Łódź, godz. 10.00 — Stadion Włókienniczy: gry sportowe, żeńskie pływanie. Stadion „Wi-Ma”: tenis, piłka nożna. Boisko DKS: piłka nożna. Boisko „Arko”: gry sportowe męskie.

Godz. 16.00 Stadion Włókienniczy: lekkoatletyka.

Godz. 18.00 Stadion „Wi-Ma”: tenis, piłka nożna.

Godz. 18.00 Boisko DKS: piłka nożna.

Godz. 16.00 Boisko „Arko”: gry sportowe męskie.

Zgierz: godz. 16.00 Stadion Miejski: boks.

Aleksandrow: godz. 18.00 Boisko Miejski: piłka nożna.

Pabianice: godz. 16.00 Stadion PKS: boks.

Tomaszów Maz.: godz. 18.00 Stadion W. P.: piłka nożna.

Na pływalni »Zjednoczonych« Mała ilość startujących i słabe wyniki

Ze względu na to, że obecny miesiąc jak i sierpień poświęcone są propagandzie nauki pływania, wczorajszą wędrowkę po boiskach łódzkich w związku z rozpoczęciem igrzysk włókienniczych rozpoczęliśmy od basenu k.p. Zjednoczone. Tropikalny upał zgromadził tu około 3 tysięcy łódzian. Wśród tego mrowia ludzkiego zginęli zupełnie zawodnicy. Na oczyszczenie basenu z publiczności musieliśmy czekać blisko godzinę. Wreszcie założono linki i przystąpiono do zawodów.

Na starcie w tym roku stanęła mała ilość

zawodników. Większość ich porzuciła start na wczesnym etapie. W pierwszym dniu rozegrano tylko sześć konkurencji: 200 m. st. dow. mężczyzn, 100 m. st. klasycznym kobiet, 100 m. st. klas. mężczyzn, skoki (wyznaczone), i dwie sztafety: 3 x 50 st. zmiennym mężczyzn i 4 x 50 st. dowolnym kobiet.

Wyniki osiągnięto słabe, co wskazuje na brak treningu naszych pływaków.

Największym bodaj zainteresowaniem cieszyły się skoki z trampoliny, w których Wojciechowska z Zielonej Góry obok Przyborow-

skiego ze Zjednoczonych zdobyli sobie największe brawo. Po pierwszym dniu w ogólnej punktacji w pływaniu prowadzi k.p. Zjednoczone 82 punktami przed Włókienniczym (Zg.) 40 p. i Zieloną Górą 18 p. Na czwartym miejscu znajduje się Bielsko mające zaledwie 6 punktów.

Dokończenie zawodów pływackich nastąpi jutro o godzinie 10 rano. W ramach ich zostanie rozegrany mecz piłki wodnej pomiędzy k.p. Zjednoczone (Łódź), a Włókienniczym (Zgierz).

Wyniki wczorajszych konkurencji były następujące:

200 metrów stylem dowolnym mężczyzn:
1) Daszkowski (Włókienniczy — Zgierz) — 2:59,6; 2) Motylski (Zjednoczone) — 3:52,1.

100 metrów stylem klasycznym kobiet:
1) Instanajd (Zjednoczone) — 1:52,4

2) Wojciechowska (Zielona Góra) — 1:55,2

3) Świerczan (Bielsko) — 2:27,1.

100 m. st. klas. mężczyzn: 1) Nikodemski (Zjednoczone) 1:27,8.

100 metrów stylem grzbietowym mężczyzn:
1) Banasiak (Włókienniczy — Zgierz) — 1:15,5.

2) Kosel (Zjednoczone) — 1:55,4

Skoki wyznaczone:

Wśród kobiet pierwsza Wojciechowska (Zielona Góra), wśród mężczyzn Przyborowski (Zjednoczone) 1:27,8.

Sztafeta 3 x 50 st. zmiennym mężczyzn:
1) Włókienniczy (Zgierz) — 2:01,1

2) Zjednoczone (Łódź) — 2:02,8

Sztafeta 4 x 50 st. dowolnym kobiet:
1) Zjednoczone w składzie: Fibich, Instanajd, Kuźnicka, Wójcikówna — 4:10.

2) Włókienniczy (Zgierz) — 4:10.

3) Włókienniczy (Zgierz) — 4:10.

4) Włókienniczy (Zgierz) — 4:10.

5) Włókienniczy (Zgierz) — 4:10.

6) Włókienniczy (Zgierz) — 4:10.

7) Włókienniczy (Zgierz) — 4:10.

8) Włókienniczy (Zgierz) — 4:10.

9) Włókienniczy (Zgierz) — 4:10.

10) Włókienniczy (Zgierz) — 4:10.

11) Włókienniczy (Zgierz) — 4:10.

12) Włókienniczy (Zgierz) — 4:10.

13) Włókienniczy (Zgierz) — 4:10.

14) Włókienniczy (Zgierz) — 4:10.

15) Włókienniczy (Zgierz) — 4:10.

16) Włókienniczy (Zgierz) — 4:10.

17) Włókienniczy (Zgierz) — 4:10.

18) Włókienniczy (Zgierz) — 4:10.

19) Włókienniczy (Zgierz) — 4:10.

20) Włókienniczy (Zgierz) — 4:10.

21) Włókienniczy (Zgierz) — 4:10.

22) Włókienniczy (Zgierz) — 4:10.

23) Włókienniczy (Zgierz) — 4:10.

24) Włókienniczy (Zgierz) — 4:10.

25) Włókienniczy (Zgierz) — 4:10.

26) Włókienniczy (Zgierz) — 4:10.

27) Włókienniczy (Zgierz) — 4:10.

28) Włókienniczy (Zgierz) — 4:10.

29) Włókienniczy (Zgierz) — 4:10.

30) Włókienniczy (Zgierz) — 4:10.

31) Włókienniczy (Zgierz) — 4:10.

32) Włókienniczy (Zgierz) — 4:10.

33) Włókienniczy (Zgierz) — 4:10.

34) Włókienniczy (Zgierz) — 4:10.

35) Włókienniczy (Zgierz) — 4:10.

36) Włókienniczy (Zgierz) — 4:10.

37) Włókienniczy (Zgierz) — 4:10.

38) Włókienniczy (Zgierz) — 4:10.

39) Włókienniczy (Zgierz) — 4:10.

40) Włókienniczy (Zgierz) — 4:10.

41) Włókienniczy (Zgierz) — 4:10.

42) Włókienniczy (Zgierz) — 4:10.

43) Włókienniczy (Zgierz) — 4:10.

44) Włókienniczy (Zgierz) — 4:10.

45) Włókienniczy (Zgierz) — 4:10.